

Sygn. akt V ACa 2/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Janas
Sędziowie:	SA Irena Piotrowska SA Grzegorz Misina (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2020 r. w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa D. O.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 listopada 2018 r., sygn. akt II C 265/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 o tyle, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 września 2017 r. oraz w punkcie 2 w ten sposób, że znosi wzajemnie koszty procesu;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Irena Piotrowska	SSA Aleksandra Janas	SSA Grzegorz Misina
----------------------	----------------------	---------------------

Sygn. akt V ACa 2/19

UZASADNIENIE

Powód D. O. domagał się w pozwie zobowiązania pozwanego Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w (...) do przeproszenia powoda za naruszenia jego dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć, poprzez zamieszczenie

na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) ((...) tekstu z przeprosinami, a także zasądzenia na jego rzecz kwoty 10. 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,, zasądzenia kwoty 5 .000 zł na cel społeczny - organizacji pożytku publicznego - Fundacji (...)a także zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie żądania pozwu powód podał, że odbywa karę pozbawienia wolności, a podczas pobytu w Zakładzie Karnym w (...) zostały naruszone jego dobra osobiste, gdyż był izolowany w zakładzie karnym, który nie spełniał standardu 3 m² powierzchni mieszkalnej na osobę. Podał także, że kąpiki sanitarne nie były dostatecznie odseparowane od powierzchni mieszkalnej, w celach utrzymywał się nieprzyjemny zapach, co naruszało jego dobro osobiste w postaci prawa do intymności. Cele nie były wietrzone, brak było odpowiedniej cyrkulacji powietrza, co naraża go, jak również inne osoby przebywając w celi, na złe samopoczucie oraz warunkuje pogorszenie się stanu zdrowia osadzonych. Podniósł również, że w celach panował półmrok, przez co pogorszył mu się wzrok. Powód zarzucił pozwanemu, że lekarze ignorowali pacjentów bagatelizując ich problemy, stawiali niefachowe diagnozy bez odpowiedniego i rzetelnego przebadania osadzonego. Wskazał również, że przebywając w jednostce penitencjarnej borykał się z niedostatkiem środków czystości, a także całkowitym brakiem dostępu do ciepłej wody, co stanowiło poważny problem szczególnie w okresie zimowym, a zaplecze sanitarne pozostawiało wiele do życzenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego zarzucając, że cele w których zamieszkiwał powód spełniają normy powierzchni przypadające na jedną osobę, a warunki sanitarne panujące w jednostce penitencjarnej są zgodne z obowiązującymi przepisami. Cele wyposażone są w wentylację grawitacyjną, która spełnia swoją funkcję, zaś okresowe kontrole instalacji kominowej nie wykazały, by system wentylacji działał wadliwie; każda cela wyposażona jest w okno, którego uchylenie daje możliwość cyrkulacji powietrza w celi i lepszą jej wentylację. Podniósł, że poszczególne cele w pozwanej jednostce nie są wyposażone w instalacje ciepłej wody, gdyż nie jest to wymagane przepisami prawa; osadzeni mogą natomiast posiadać własne grzałki do gotowania wody w celach spożywczych lub sanitarnych, a jeżeli takiego sprzętu nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od współosadzonych porządkowych. W trakcie wizyty w łaźni osadzeni mogą wymieniać zabrudzone składniki wyposażenia na nowe lub czyste i otrzymują od administracji niezbędne środki higieny. Zarzucił również, że twierdzenia powoda dotyczące rzekomo nieprofesjonalnych działań ze strony zakładowej służby zdrowia są całkowicie nietrafione.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Gliwicach oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd pierwszej instancji poczynił następujące ustalenia faktyczne.

Powód od 3 do 23 marca 2016 r. przebywał w Areszcie Śledczym w (...). Od 23 marca do 12 maja 2016 r. przebywał w Areszcie Śledczym w (...). Od 25 maja 2016 r. do 18 maja 2018 r. przebywał w Zakładzie Karnym w (...). Zakwaterowany był w celach, w których minimalna norma powierzchni przypadająca na 1 osobę była zachowana. Zakład Karny w (...) jest zakładem typu zamkniętego i przeznaczony jest dla recydywistów penitencjarnych. Budynki tego zakładu są obiektami wpisanymi do rejestru zabytków. Cele które zajmował powód były wyposażone w sprzęty kwaterunkowe przewidziane w Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 19 grudnia 2016 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U.2016.2224). Stan sprzętu kwaterunkowego podlega bieżącym przeglądom i naprawom. W każdej celi na oddziale od I do XI znajduje się kąpik sanitarny, na który składa się muszla klozetowa i umywalka z bieżącą zimną wodą. Tylko oddział XII (tam powód nie przebywał) nie ma węzła sanitarnego w celi, gdyż jest to oddział półotwarty. Do 2017 r. większość kąpików sanitarnych miała wymiary 1,40 m x 0,90 m, zabudowane były do wysokości 1,20 m z nieprzezroczystego materiału. Od drugiej połowy 2017 r. część cel w skrzydle A - oddział I, II i III ma zabudowane kąpiki sanitarne do pełnej wysokości. Aktualnie trwa remont jednostki i wszystkie kąpiki sanitarne będą zabudowane do pełnej wysokości. Cele nie są wyposażone w instalacje ciepłej wody, gdyż nie jest to wymagane przepisami prawa. Osadzeni mogą jednak posiadać własne grzałki do gotowania wody w celach spożywczych lub sanitarnych, a jeżeli takiego sprzętu nie posiadają, to gorącą wodę mogą otrzymać od współosadzonych porządkowych. W każdej celi jest okno, które można otwierać o każdej porze dnia i nocy. Cele są wyposażone w wentylację grawitacyjną, a część cel aktualnie ma już wentylację

mechaniczną. Drożność kanałów wentylacyjnych sprawdzana jest przez uprawnionego kominiarza. W celach jest centralne ogrzewanie. Instalacja jest stosunkowo nowa, gdyż od 2013 r. sukcesywnie wymieniono instalację w całym obiekcie. W celach utrzymywana jest wymagana temperatura, tj. 20°C i oświetlane są naturalnym światłem padającym z okna, nadto oświetleniem jarzeniowym. Za zgodą dyrektora osadzeni mogą korzystać z własnych lampek stołowych. Natężenie oświetlenia jest zgodne z odpowiednimi normami, co potwierdzają okresowe, wyrywkowe kontrole w tym zakresie. Stan cel podlega bieżącym przeglądom. O czystość i porządek w celach dbają sami więźniowie, którym wydawane są odpowiednie środki czystości. Osadzeni otrzymywali także środki higieny osobistej. W trakcie wizyty w łazni osadzeni mogą wymienić zabrudzone składniki wyposażenia, w tym pościel, na nowe, czyste. Osadzeni otrzymują trzy posiłki dziennie, w tym jeden gotowany. Każdorazowo przed wydaniem posiłku jakoś i zgodność z jadłospisem jest poddawana kontroli. Osadzeni mają dostęp do bezpłatnej opieki medycznej. Na terenie jednostki działa gabinet lekarski, w którym przyjmują lekarze różnych specjalności i cały czas pracuje pielęgniarka. Osadzeni są także transportowani na specjalistyczne badania do ościennych szpitali oraz innych zakładów.

Sąd oddalił wniosek powoda o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków G. W., M. Ś. i A. P., gdyż powód wbrew zobowiązaniu nie wskazał adresów zamieszkania tych świadków. Sąd pominął również dowód z przesłuchania powoda, który został wezwany na rozprawę pod rygorem pominięcia dowodu z jego zeznań, a mimo to nie stawił się.

Sąd zauważył, że dowód z przesłuchania stron ma charakter posiłkowy i ocena konieczności jego przeprowadzenia należy do swobodnej decyzji sądu. Zdaniem tego Sądu oczywistym jest, że osoby pozbawione wolności mają tendencję do wyrażania swojego niezadowolenia poprzez opisywanie realiów pobytu w zakładzie karnym w sposób bardziej negatywny, niż jest to w rzeczywistości i trudno oczekiwać od nich zadowolenia z przymusowego pobytu w takim miejscu.

Oceniając zasadność roszczenia powoda Sąd pierwszej instancji uznał, że nie zasługuje on na uwzględnienie. Sąd wskazał na podstawę prawną dochodzonego roszczenia o zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych z art. 448 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c. i stwierdził, że pozwany skutecznie obalił domniemanie bezprawności działania pozwanego. Sąd przywołał treść art. 4 ustawy z 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U.2018.652). statuujący zasadę humanitaryzmu, zgodnie z którą kary, środki karne, zabezpieczające i zapobiegawcze wykonuje się w sposób humanitarny, z poszanowaniem godności ludzkiej skazanego. Sąd wskazał też na katalog praw skazanych z art. 102 k.k.w., zgodnie z którym skazany ma prawo do odpowiedniego ze względu na zachowanie zdrowia, wyżywienia, odzieży, warunków bytowych, pomieszczeń oraz świadczeń zdrowotnych i odpowiednich warunków higieny. Przepisy k.k.w. przewidują też szczególną drogę dochodzenia przez skazanych odbywających karę pozbawienia wolności ochrony ich praw naruszonych lub zagrożonych działaniami funkcjonariuszy więziennych i zgodnie z art. 7 i art. 34 k.k.w. skazany może zaskarżyć do sędziego penitencjarnego oraz do sądu penitencjarnego decyzje wydawane przez funkcjonariuszy z powodu ich niezgodności z prawem. W tym szczególnym trybie następuje zatem stwierdzenie, czy decyzja oraz działania i zaniechania funkcjonariusza służby więziennej ograniczające prawa osoby osadzonej były zgodne z prawem, czy bezprawne. Skoro więźniowie mogą domagać się w odpowiednim postępowaniu zapewnienia im godziwych warunków wykonywania kary pozbawienia wolności, to w sprawie o naruszenie ich dóbr osobistych nie mogą powoływać się na te okoliczności, które mogły stanowić podstawę skarg i wniosków kierowanych do odpowiednich organów na podstawie przepisów k.k.w. (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2012 r. sygn. akt IV CSK 276/11).

Postępowanie cywilne w sprawie o ochronę dóbr osobistych nie może bowiem zastępować odpowiedniego trybu przewidzianego w kodeksie karnym wykonawczym dla zmniejszenia uciążliwości odbywania kary pozbawienia wolności.

Reasumując Sąd pierwszej instancji stwierdził, że sformułowane przez powoda zarzuty nie są zgodne z rzeczywistym stanem, a powód odbywa karę pozbawienia wolności w zakładzie karnym zamkniętym, która spełnia funkcję represyjną, a jej dolegliwość dla skazanego (dyskomfort) stanowi jej istotę i nie każda uciążliwość związana z odbywaniem kary pozbawienia wolności rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia.

W apelacji powód wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz całej żądanej sumy, ewentualnie uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji oraz zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed sądem apelacyjnym;

Apelacja oparta została na zarzutach:

- 1.obrazy przepisów prawa materialnego tj. naruszenia przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
2. naruszenia prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegające na nierozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna. Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni i bez zbędnego powtarzania czyni własnymi ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Ustalenia te znajdują oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym, a wiarygodność dowodów na których oparte zostały ustalenia nie budziła wątpliwości. Wprawdzie powód w apelacji ustalenia te negował, to jednak nie podniósł żadnych konkretnych zarzutów dotyczących, czy to oceny dowodów, czy też ewentualnej sprzeczności poczynionych ustaleń ze zgromadzonymi dowodami, co miałyby wpływ na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia. Ponieważ apelacja sprowadzała się do polemiki z wnioskami Sądu Okręgowego, Sąd Apelacyjny nie dopatrył się podstaw do podważenia ustaleń stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny wziął jednak pod uwagę z urzędu okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia tej sprawy, a mianowicie pismem Departamentu Współpracy Międzynarodowej i Praw Człowieka z dnia 25 października 2019r., sygn. (...) Minister Sprawiedliwości przekazał Sądowi do wiadomości i służbowego wykorzystania informację o zawarciu ugody przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w sprawie Orłowski przeciwko Polsce. Skarga w tej sprawie, zarejestrowana pod numerem 2923/18, została wniesiona przez osadzonego w związku z oddaleniem jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa – Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...) o zapłatę zadośćuczynienia w związku z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności (sprawa V ACa 378/16 Sądu Apelacyjnego w Katowicach). W sprawie wywołanej tą skargą Rząd RP w ramach ugody uiścił na rzecz skarżącego kwotę 1.800 euro tytułem zadośćuczynienia należnego mu za naruszenie art. 8 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka, polegające na niedostatecznym wygroźdzeniu kącika sanitarnego. Można zatem wnioskować, że skoro w analogicznym stanie faktycznym i prawnym Rząd RP uznał swoją odpowiedzialność na gruncie art. 8 EKPCz i zgodził się wypłacić zadośćuczynienie, to oznacza, że pozwany pośrednio przyznał, że funkcjonowanie kącików sanitarnych w Zakładzie Karnym w (...) w ich dotychczasowej postaci naruszało dobra osobiste osadzonych. Takie stanowisko Rządu RP należało wziąć pod uwagę przy badaniu zasadności dochodzonego żądania.

Z materiału dowodowego wynika, że tzw. kąciki sanitarne w Zakładzie Karnym w (...) nie były w pełni zabudowane, a osoba korzystająca z takiego kącika była narażona na spojrzenia innych osadzonych. Także sama konstrukcja kącika sanitarnego – tworzyły go dwie ściany z płyty o wysokości co najmniej 1,20 m i wejście zasuwane zasłonką – nie może zostać uznana za prawidłową realizację obowiązku poszanowania godności osadzonych i ich prywatności. Z zeznań świadka, będącego pracownikiem pozwanego wynika, że remont polegający na pełnym zabudowaniu kącików sanitarnych rozpoczął się dopiero w roku 2017.

W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny nie podzielił przekonania Sądu Okręgowego, że powodowi zapewniono w pełni humanitarne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Nie można bowiem uznać, że osadzenie skazanego w celi mieszkalnej z miejscem do załatwiania potrzeb fizjologicznych wydzielonym w sposób nie zapewniający niezbędnej intymności, mieści się kanonie praworządnego zachowania organów państwa. Przez pojęcie niezbędnej intymności należy przy tym rozumieć takie urządzenie kącika sanitarnego, by osoba z niego korzystająca mogła to czynić w sposób

swobodny i niezakłócony przez łatwy dostęp innego osadzonego. Odnosi się to także do wypadków, w których dostęp ten nie ma charakteru bezpośredniego, a polega jedynie na możliwości obserwacji wnętrza kącika w dowolnej chwili przez innego osadzonego.

Dla oceny, czy doszło do naruszenia praw osobistych powoda, nie ma znaczenia przywołana przez Sąd Okręgowy okoliczność, że budynek, w którym mieści się zakład karny, został wybudowany w XIX w., co wiąże się z ograniczeniem możliwości jego adaptacji do obecnych potrzeb. Obowiązek zapewnienia właściwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności spoczywa na władzach Państwa, które dysponuje pełnią możliwości, aby uczynić zadość w cywilizowanym standardom ochrony praw człowieka. Przez osadzenie w zakładzie karnym skazany nie traci godności, stanowiącej przyrodzone i niezbywalne prawo każdego człowieka. Wprawdzie osłabieniu podlega ochrona prywatności skazanego, ale wyłącznie w stopniu koniecznym i wystarczającym do realizacji sankcji karnej. Nie znajduje usprawiedliwienia argument o niemożliwości całkowitego wygrodzenia kącika sanitarnego ze względów bezpieczeństwa. Skoro pozwany podjął jednak czynności w celu zabudowania kącików, to oznacza, że względy bezpieczeństwa nie stoją na przeszkodzie zapewnieniu osadzonemu pełnej intymności przy załatwianiu potrzeb fizjologicznych.

Ostatecznie zatem, mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny uznał, że powództwo jest usprawiedliwione co do zasady. Brak kącików sanitarnych zapewniających intymność w czasie korzystania z nich w stopniu nie godzącym w godność i prywatność człowieka doprowadził do naruszenia dóbr osobistych powoda, co usprawiedliwia odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 23 i 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. Podkreślić jednocześnie należy, że badaniu nie podlega przesłanka winy sprawcy naruszenia, o której mowa w art. 448 k.c. ponieważ nie wymagają jej art. 417 § 1 k.c. w związku z art. 77 ust. 1 Konstytucji RP.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stanowiska Sądu pierwszej instancji sugerującego wyłączną kompetencję sądu penitencjarnego w sprawach dotyczących warunków odbywania kary. Swoją opinię Sąd pierwszej instancji poparł stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 22 lutego 2012 r. sygn. IV CSK 276/11. Wyrok ten wydany został jednak w innym stanie faktycznym, w którym ocenie pod kątem naruszenia dóbr osobistych miałyby podlegać konkretne decyzje dyrektora zakładu karnego (co do prawa posiadania odbiornika telewizyjnego), które faktycznie podlegały kontroli w postępowaniu penitencjarnym. Uprzednie złożenie przez skazanego skargi w trybie postępowania penitencjarnego na ogólne warunki sanitarne panujące w zakładzie karnym nie jest warunkiem koniecznym dochodzenia roszczeń na drodze cywilnoprawnej.

Poza problemem właściwego wygrodzenia kącików sanitarnych Sąd Okręgowy słusznie uznał, że powód nie udowodnił dalej idących naruszeń dóbr osobistych. W szczególności nie potwierdziły się zarzuty powoda co do przeludnienia celi. Pozwany złożył bowiem dokumenty z wykazem celi i ich metrażu, a powód nie zdołał skutecznie ich podważyć. W ocenie Sądu Apelacyjnego same twierdzenia powoda, a nawet zeznania świadków, nie są właściwym środkiem dowodowym dla ustalenia powierzchni celi, która może zostać przeciwzmierniona przez osobę wyznaczoną przez Sąd, a o to powód nie wnosił. Prawidłowo również ocenił Sąd pierwszej instancji zeznania świadka na temat warunków odbywania kary w pozostałych kwestiach, takich jak prawidłowość wentylacji i opieka zdrowotna.

W swoich wywodach prawnych Sąd pierwszej instancji stwierdził, że pozwany zdołał obalić domniemanie bezprawności swojego działania. W tym miejscu wniosok Sądu pierwszej instancji należy skorygować o tyle, że o domniemaniu bezprawności naruszenia dobra osobistego mówić można jedynie wówczas, gdy faktycznie dochodzi do naruszenia jakiegoś dobra osobistego. Do katalogu dóbr osobistych należy wprawdzie wolność człowieka, jednak pozbawienie go tej wolności w wyniku skazania prawomocnym wyrokiem sądu nie jest naruszeniem dóbr osobistych i nie może być oceniane w aspekcie omawianego domniemania. Gdy chodzi o warunki odbywania kary pozbawienia wolności, to Sąd pierwszej instancji trafnie wywodził, że nie każda uciążliwość związana z odbywaniem kary pozbawienia wolności narusza dobra osobiste skazanego. Istotą odbywania kary jest przebywanie w warunkach bardziej uciążliwych niż te, w których żyją osoby przebywające na wolności. Odczuwanie niedogodności i dyskomfortu w przypadku kary pozbawienia wolności nie ogranicza się jedynie do braku możliwości opuszczenia zakładu karnego, lecz oznacza także obniżenie standardu życia. Faktem powszechnie znanym jest to, że takie niedogodności, jak

brak stałego dostępu do ciepłej wody w kranie, czy inne utrudnienia warunków mieszkaniowych stanowią problem wielu obywateli przebywających na wolności. Działanie pozwanej polegające na stworzeniu warunków pobytu w zakładzie karnym, poniżej poziomu typowego dla życia na wolności, które powód odczuwa jako uciążliwe, nie są przez to bezprawne. Żądania zmierzające do podwyższenia warunków życia, tak aby odpowiadały one warunkom osób przebywających na wolności, a nawet które zapewniłyby powodowi poziom pobytu pod pewnymi względami wyższy, niż poziom życia znacznej części polskiego społeczeństwa, są tym samym bezzasadne. O bezprawnym naruszeniu dóbr osobistych, w szczególności godności może być mowa dopiero, gdy dochodzi do poniżającego i nieludzkiego traktowania, sprzecznego z zasadą humanitaryzmu.

Zgromadzone w sprawie dowody przemawiają za słusznością stanowiska Sądu pierwszej instancji, że warunki odbywania kary pozbawienia wolności w każdym aspekcie wskazanym przez powoda, oczywiście poza kącikami sanitarnymi, odpowiadały obowiązującym przepisom, a nadto nie godziły w jego dobra osobiste. W tej części Sąd Apelacyjny akceptuje ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy i w pełni ją podziela.

W konsekwencji uzasadniony jest wniosek, że argumentacja pozwu nie była trafna w części, w jakiej odwoływała się do okoliczności innych, niż związane z urządzeniem kącika sanitarnego.

Sąd Apelacyjny, biorąc pod uwagę charakter naruszonych dóbr osobistych oraz czas trwania naruszenia uznał, że kwota 10.000 zł stanowi odpowiednią rekompensatę. Kwota ta stanowić będzie odczuwalną ekonomicznie wartość, a nie doprowadzi jednocześnie do wzbogacenia powoda, gdyż nie temu celowi służy dochodzone roszczenie.

O odsetkach od ww. kwoty orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w związku z art. 455 k.c. zasądzając je od dnia następnego po dniu doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a to wobec braku dowodu spowodowania wcześniejszej wymagalności roszczenia przez wezwanie pozwanego do zapłaty.

Pomimo stwierdzenia naruszenia dobra osobistego powoda, Sąd Apelacyjny uznał, że przeproszenie przez pozwanego nie jest odpowiednim sposobem usunięcia skutków tego naruszenia. Zakład karny zapewnia skazanym takie warunki, na jakie pozwalają realia ekonomiczne i polityka penitencjarna Państwa polskiego. Dyrektorowi zakładu karnego, ani innej konkretnej osobie nie można zatem przypisać zamiaru naruszenia dóbr osobistych powoda, jak również osobistej odpowiedzialności za zaistniały stan rzeczy. Powód nie może zatem oczekiwać „wyrazów ubolewania” złożonych przez Państwo, które doprowadziło do skazania powoda i jego osadzenia w celu odbycia kary. Należało również wziąć pod uwagę to, że ostatecznie pozwany zdecydował się na przebudowę kącików sanitarnych w celu poprawienia warunków bytowych skazanych, co również powinno dawać powodowi satysfakcję.

Z podanych wyżej powodów nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 5000zł na wskazany w pozwie cel społeczny. Za wystarczające obciążenie Skarbu Państwa Sąd uznał zasądzone na rzecz powoda zadośćuczynienie.

Z podanych przyczyn Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok poprzez częściowe uwzględnienie powództwa, co nie wpłynęło na orzeczenie o kosztach procesu. W zakresie, w jakim apelacja okazała się nieuzasadniona, została ona oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za obie instancje Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. znosząc je wzajemnie, ponieważ roszczenie powoda uwzględnione zostało jedynie w około 50%. Na koszty postępowania podlegające rozliczeniu składały się jedynie takie same dla obu stron koszty zastępstwa procesowego.

SSA Irena Piotrowska SSA Aleksandra Janas SSA Grzegorz Misina